

Londyn, 13 grudnia 1953 r.
ROK V. Nr 42 (199)

Redaguje
Wydział Informacji-Prasowy
Zarządu Głównego SPK
16-20, Queens Gate Terrace,
London, S.W.7 tel. WES 0747
Dodatek do
„GAZETY NIEDZIELNEJ”



POLSKA WALCZĄCA

KOMBATANT POLSKI
NA OBCYZYNI

OBOWIĄZKIEM
KAZDEGO
B. ŻOŁNIERZA
JEST NALEŻEC
DO S.P.K.



„GRAJEK I DZIEWCZYNA”
linoryt Józefa Juszkiewicza
z Zurichu, zdobiący katalog
wystawy sztuki i książki pol-
skiej, urządzonej staraniem
SPK w Solurze. Temat polski
ujął w sposób prosty a zara-
zem wysoce artystyczny.

Wynik ankiety

Już przed z górą dwoma
miesiącami upłynął termin
ankiety, rozpisanej przez
Zarząd Oddziału SPK W.
Brytania na temat: czy
przywrocić Okręgi lub wpro-
wadzić inne ogniwa pośred-
nie czy też pozostawić rzeczy
tak jak są. Wynik ankiety
oznacza, że Koła wypowied-
ziały się wyraźnie lub przez
nienadesłanie odpowiedzi, za
utrzymaniem obecnego stanu
rzeczy.

Dzieje tego zagadnienia są
następujące.

Do wiosny 1952 r., SPK w
W. Brytani miało trzy stop-
nie organizacyjne: Koła,
Okręgi i Oddziały.

W okresie rozbudowywa-
nia organizacji, Okręgi miały
zasadnicze zadanie przy twor-
zeniu i umacnianiu Kół,
Później — w miarę jak
Stowarzyszenie nasze krzep-
ło — poszczególne Zjazdy
i Rady Oddziałowe zastana-
wiały się nad celowością
dalszego istnienia tego po-
średniego ogniwa organiza-
cyjnego. Sprawa była szeroko
dyskutowana na nara-
dach z prezesami Okręgów i
rozpatrywana dokładnie, w
związku z dotychczasowymi
osiągnięciami organizacyj-
nymi i potrzebami w przy-
szłości.

W wyniku tych rozważań
i dyskusji, ówczesny Zarząd
Oddziału przyszedł do prze-
konania, że Okręgi już cał-
kowicie spełniły swe zadanie.
Z drugiej strony konfe-
rencyjne obwodowe i Koła
rejonowe zdały egzamin
życiowy, a ich działal-
ność zapewniała dalszy
rozwoj Stowarzyszenia. To-
też w marcu 1952 r., Zarząd
Oddziału, w oparciu o po-
stanowienia statutowe, za-
rządził likwidację wszyst-
kich Okręgów, a mianowicie
Okręgów: „Szkocja”, „Syre-
na”, „Północ”, „Południe” i
„Londyn - Karpacka”, wy-

znaczając termin likwidacji
do lipca 1952. W czerwcu VI
Zjazd Oddziału zatwierdził
tę decyzję, zresztą — trzeba
powiedzieć — nieznaczna
większością.

Nieliczne jednak Koła nie
chciały się pogodzić z tym
stanem rzeczy i w czerwcu VI
r.b. sprawa wypłynęła znowu
na VII Zjeździe Oddziału.
Zjazd przekazał Zarządowi
życzenie, aby sprawę powo-
łania ogniwa pośredniego
między Oddziałem i Kółami
rozpatrzyć ponownie, po za-
sięgnięciu opinii Kół i w o-
parciu o ich wnioski. Termin
nadsyłania uwag i propozy-
cji wyznaczono na 30 wrze-
śnia. Wyraźnie przytem było
powiedziane, że brak odpow-
iedzi będzie uważany za
wypowiedzenie się za ut-
rzymaniem dotychczasowe-
go stanu organizacyjnego.

Jakie były wyniki tej an-
kiety? Zarząd Oddziału o-
trzymał od Kół wszystkiego
6 wypowiedzi. Z tego za
przywroćeniem Okręgów wy-
powiedziało się 2 Koła; 2
Koła uważają, że ogniwiem
pośrednim powinny być
Koła rejonowe; 1 Koło jest
za utrzymaniem instytucji
delegatów rejonowych, pod-
legających Zarządowi Od-
działu; wreszcie 1 Koło jest
przeciwne tworzeniu jakie-
gokolwiek ogniwa pośred-
niego. Pozostałe Koła, t.j. 159
Kół na ogólną liczbę 165, nie
przesłały swych opinii na pi-
śmie. Należy więc rozumieć,
zgodnie z podanym uprzed-
nio wszystkim Kołom wyja-
śnieniem, że są one za ut-
rzymaniem dotychczasowe-
go stanu organizacyjnego.

Tak wyglądają sprawy w
chwili obecnej. Czy należa-
łoby wznowić dyskusję? To
zagadnienie jest w dalszym
ciągu otwarte.

Z INSPEKCJI SEKRETARZA ODDZIAŁU

Bristol i Południowa Walia

Sekretarz Zarządu Od-
działu SPK „W. Brytania”
odwiedził w końcu ub.
miesiąca Koła SPK w
Keevil, w Bristolu, w
Ystrad i w Newport. Oto
pokrótce spostrzeżenia kol.
B. Domańskiego z tej po-
droży, zakomunikowane
„Polsce Walczącej”.

Koło SPK w Keevil liczy
57 członków. Koło prowadzi
kółko teatralne oraz przed-
szkole. W projekcie — szkół-
ka sobotnia. Młodzież jest
w dużej części zorganizowa-
na w kole sportowym, które
niestety, nie należy do Zw.
Polskich Klubów Sporto-
wych, zapewne dlatego, że w
okolicy nie ma polskich klub-
ów, więc sportowcy nasi z
Keevil przeprowadzają roz-
grywkę wyłącznie z angiel-
skimi kolegami.

W Bristolu Koło SPK liczy
już ok. 110 członków, a więc
bardzo się rozwinęło w po-
równaniu z rokiem ubiegłym,
kiedy to miało tylko 30
członków. Szkoła sobotnia
SPK przenosi się do nowego
Domu Kombatanta (P. „Pol-
ska Walcząca” z 6 h.m.),
który już zaczyna ognisko-
wać całe życie polskie Bri-
stolu. Projektuje się organi-
zowanie klubu sportowego.
Współpracują z Kołem SPK
w Bridgewater — zarządzając
wspólnie różne imprezy i
obchody.

Kol. Domański wziął udział
w „Andrzejkach” urządo-
nych w Domu Kombatanta.
Mówi nam, że zabawa była
doskonała. Uczestnicy — ok.
80 osób — to prawie wy-
łącznie młodzież.

W Cardiff Koło SPK ma 42
członków, ale to przeważnie
starsza generacja. Młodzież
w wieku lat 15-25 jak na le-
karstwo, dzieci też niewiele
(do szkoły sobotniej, mie-
szczącej się w świetlicy
SPK i przez SPK opłacanej,
uczęszcza ich ośmioro). Może
właśnie w chęci „odmłodze-
nia” się Koło w Cardiff wzię-
ło na siebie obowiązki Koła
rejonowego, wyszukując w o-
kolicy ośrodki, nadające się
do zorganizowania. Te wy-
siłki doprowadziły już do za-
łożenia Koła SPK w Newport,
a czynione są również stara-
nia o założenie dwóch no-
wych Kół w południowej
Walii.

Koło SPK w Newport
istnieje od trzech miesięcy i
liczy 24 członków. Ma, zdaje
się, duże możliwości rozwoju,
a niewątpliwie wykazuje
prężność organizacyjną. Ko-
ło uzyskało od miejscowej
parafii katolickiej piękna
świetlicę oraz możliwość ko-
rzystania z obszernej sali na
400 osób na zabawy, przed-
stawienia itp. — wszystko
bezpłatnie, tylko za zwrotem
kosztów prądu elektrycznego.
Koło organizuje orkiestrę,
ma być również amatorskie
kółko teatralne — słowem
kolejdy nasi usiłują stworzyć
w Newport własne środowi-
sko życia kulturalnego. Koło
współpracuje z Kołem SPK
w Cardiff.

W Ystard Menach Koło
nasze (które liczyło 30 człon-
ków) już od dwóch lat nie
przejawia żywotności. Są
jednak nadzieje, że da się je
odbudować. W tym celu u-

tworzono delegaturę Od-
działu (która musi jeszcze
być zatwierdzona przez Zar-
ząd Oddziału) z zadaniem
ożywienia działalności Koła
w ciągu trzech najbliższych
miesięcy. Na wytworzenie
obecnego stanu rzeczy wpły-
nęły zapewne niezbyt szcze-
śliwe formy konkurencji
organizacyjnej w stosun-
kach między miejscowym
Zw. Rzemieślników a SPK.
Nie jest to właściwe w sto-
sunkach między dwiema po-
ważnymi organizacjami spo-
łecznymi i na pewno coś tu
nie jest w porządku.

Na zakończenie inspekcji
odbyła się w Bristolu konfe-
rencyjne obwodowe z udziałem
przedstawicieli Kół. Wśród
poruszanych spraw zaryso-
wało się zagadnienie miej-
scowej inteligencji polskiej,
której bierność, a czasem i
nieudolność organizacyjna
poddawano krytyce. Mówi-
ono również o zespołach
teatralnych. Miejscowi dzia-
lający nasi uważają, że
koszty związane ze sprowa-
dzeniem polskich zespołów
teatralnych z Londynu są
zbyt wysokie i dla tego mu-
szą w wielu wypadkach re-
zygnować z urządzania
przedstawień.

Walia jest przedmiotem
szczególnej troski Zarządu
Oddziału — kończy kol. Do-
mański. Mieszka tam sporo
Polaków, ale na ogół w nie-
wielkich grupkach, co stwa-
rza trudności organizacyjne.
Trzeba więc znaleźć takie
formy organizacyjne, które
by odpowiadały warunkom
rozmięszczenia.

CENTRALA HANDLOWA S. P. K. DLA UŁATWIENIA ZAKUPU PREZENTÓW GWIAZDKOWYCH

zorganizowała

W DOMU KOMBATANTA W LONDYNIE
(18, Queens Gate Terrace, S.W.7.)

KIERMASZ KSIĄŻKI POLSKIEJ

Kiermasz jest największą tego rodzaju imprezą na obczyźnie i stanowi najlepszą okazję do rozglądnięcia się w polskim powojennym dorobku wydawniczym, w celu uzupełnienia bibliotek lub zakupienia najwłaściwszego prezentu gwiazdkowego dla dziecka czy osoby dorosłej. Na kiermasz sprowadziliśmy ponad

20 TYSIĘCY KSIĄŻEK

wydanych w Kraju i na emigracji, a reprezentujących następujące dziedziny twórczości pisarskiej: poezja i powieść; historia, polityka i publicystyka; wydawnictwa o 2 Wojnie Światowej; historia kultury; historia literatury, krytyka i językoznawstwo; historia i teoria muzyki; psychologia i filozofia; prawo i ekonomia; nauki matematyczno-przyrodnicze; medycyna; wiedza popularna; podręczniki do nauki języków i słowniki; podręczniki fachowe oraz bogaty dział książek religijnych. Specjalną uwagę poświęciliśmy naszym NAJMŁODSZYM organizując dla nich osobny dział, bogato zaopatrzonej w wielobarwne, ilustrowane przez najlepszych grafików i napisane przez najwybitniejszych bajkopisarzy

POLSKIE KSIĄŻKI DLA DZIECI

Stoiska i dekoracje projektowali i wykonali: inż. A. BOGDANOWICZ i inż. K. SIERAKOWSKI.
Kiermasz czynny CODZIENNIE OD 10 RANO DO 9 WIECZ. (również w niedziele) i trwać będzie do dnia
Witli do godz. 3 po poł.

WSTĘP BEZPŁATNY

FP 1787

Akcja SPK i solidarność włoska w proteście przeciw prześladowaniu Kościoła w Polsce

(Koresp. wł. „Polski Walczący“)

Rzym, w grudniu Ostatnia, niedziela roku liturgicznego we Włoszech została przeznaczona przez włoską Akcję Katolicką na powołanie modły za Kościół Milczenia, ze szczególnym uwzględnieniem Polski, gdzie prześladowanie znalazło w ostatnich miesiącach swój wyraz w procesach biskupa Kaczmarskiego i w uwięzieniu Prymasa Wyszyńskiego.

We wszystkich kościołach Włoch odbyły się specjalne nabożeństwa i wygłoszone zostały kazania, obrazujące obecny stan Kościoła za żelazną kurtyną.

W Rzymie, poza nabożeństwem, zorganizowano w teatrze Adriano potężną manifestację, z przemówieniem prezesa włoskiej Akcji Katolickiej, prof. Luigi Gedda, oraz z udziałem kardynała Clemente Micara, wikariusza generalnego Stolicy Apostolskiej.

Obecnie, ze wszystkich diecezji napływają do rzymskiej centrali Akcji Katolickiej sprawozdania z licznych manifestacji. Wszędzie mury kościołów i budynków zostały pokryte afiszami, przedstawiającymi Prymasa Wyszyńskiego za kratami więzienia. Udział wiernych we wszystkich nabożeństwach i akademiach był bardzo liczny, szczerzy i serdeczny.

Oto leżą przed nami telegramsy z Mediolanu, Rieti, Agriganto, Sieny, Parmy, Urbino, Savony, Gubbio, Aosty i tyłu, tyłu innych diecezji. Neapol depezuje: stowarzyszenia katolickie Neapolu skupione wokół

Najdostojniejszego Pasterza ofiarują modlitwy za wolność religijną narodów chrześcijańskich i składają Ojcu Świętemu wyrazy hołdu. Podobne depeze nadeszły z La Spezia, Orvieto, Manfredonii, Cerreto, Sannita, Larino itd.

W Arezzo Dominikanin O. Ming, Chińczyk wygłosił kazanie o sytuacji Kościoła w Polsce. Oczywiście, mówił on także i o prześladowaniach religijnych w swojej ojczyźnie.

W karmelitańskim kościele Pisy mówił o znaczeniu manifestacji miejscowej arcybiskup, w obecności licznych tłumów wiernych.

W Capui biskup Baccarini celebrował Mszę św., a rada diecezjalna Akcji Katolickiej wydała własny plakat, potępiający prześladowania religijne w Polsce.

Z rozlicznych miejscowości, gdzie odbyły się podobne manifestacje, należy wymienić Sorrento, skąd wysłane zostały depeze do Rzymu, protestujące przeciwko „świątokradczemu aresztowaniu Prymasa Polskiego“.

Nie odbyły się teraz nabożeństwa i manifestacje w Bolonii, gdzie kardynał Lerario zorganizował je z własnej inicjatywy jeszcze 4 października, zaraz po nadejściu do Włoch wiadomości o aresztowaniu Prymasa. Co mo przeniosło dzień modłów za Polskę na dzień 26 grudnia.

Należy także zaznaczyć bezpośredni udział Polaków w tych włoskich manifestacjach.

I tak ks. Stanisław Suwała, pallotyn, przewodniczący komisji rewizyjnej SPK w Italii, odprawił nabożeństwo i wygłosił odczyt publiczny o sytuacji Kościoła w Polsce w znanym żołnierzom 2-go Korpusu nad adriatyckim Rimini: wice-prezes SPK w Italii ks. Władysław Rubin wygłosił odczyt na ten sam temat w Urbino, a niżej podpisany miał osiem odczytów w rejonie Molise — w Iserni, Carpinone i Venafro.

Odczyty te zapoczątkowały drugi okres — po wiosennym tego roku — akcji odczytowej Ruchu Intelktualistów Włoskich z udziałem prelegentów-uchodźców.

W głosie protestacyjnym Polaków całego świata, po aresztowaniu Prymasa Polskiego, nie zabrakło także i Polonii włoskiej.

Zorganizowaniem protestacyjnej manifestacji zajęło się Stowarzyszenie Polskich Kombatanów. Po okolicznym odczycie ks. St. Suwały (powtórzonym następnie w audycji radiu watykańskiego) uchwalone zostały dwie rezolucje — przesłane do Ojca Świętego i do Narodów Zjednoczonych. Pro - Sekretarz Stanu Stolicy Apostolskiej, mons. Montini, odpowiedział na pierwszą rezolucję:

„Jego świętobliwość aprobował wyrazy tego synowskiego protestu i chętnie udziela sygnatury swoim otuchy, o którą proszą, w postaci biogosiawstwa Apostolskiego“.

Witold Zahorski

Z życia Kół SPK w W. Brytanii

SZKOŁKA POLSKA W KIRKCALDY

Koło Rejonowe SPK w Kirkcaldy w hrabstwie Fife ma za sobą piękne wyniki pracy w dziele ochrony młodego pokolenia przed wynarodowieniem. Zorganizowana pod auspicjami Koła szkółka nauczania przedmiotów o czystych zdwoła już prawie od chwili powstania stan działawy, uczęszczającej na lekcje i dziś może się pochwalić liczbą 45 dzieci pięcioboja.

Czynnikiem, który przyczyni się napewno do dalszego rozwoju szkółki jest nowy Dom Kombatanów „Bennoch House“, gdzie odbywają się już obecnie lekcje, prowadzone przez niezłomną opiekunkę działawy pani J. Rzepecką i K. Kozłowską. Nauki religii udziela miejscowy duszpasterz polski ks. mgr. M. Fellich.

Ostatnio zakupiono dla szkółki ławki i tablice. Obszerzony ogród, okalający Dom Kombatanów, będzie w okresie letnim doskonałym miejscem zabaw dla dzieci i nadawać się może na urządzenie dla nich półkolonii.

Opiekę nad szkółką sprawuje obok Koła SPK, również specjalny Komitet Rodzicielski wyłoniany rok rozcznie na walnym zebraniu rodziców. Do nowego Komitetu powołano ostatnio pp. W. Głuchow — jako przewodniczącą, K. Buczkowską — jako sekretarkę, M. Blankensztajn — jako skarbnikę i J. Donocika — jako członka. Prezes Koła SPK kol. J. CIS jest członkiem honorowym Komitetu Rodzicielskiego.

Godny podkreślenia jest fakt, że Polonia na terenie hrabstwa Fife może się pochwalić czterema szkółkami nauczania przedmiotów o czystych, na ogólną ilość dziesięciu na terenie całej Szkocji. Szkółki te istnieją w Kirkcaldy, Leven, Dunfermline i w Cowdenbeath.

(W. S-ki)

Koło SPK Nr. 386. Reading.

W wyniku wyborów, przeprowadzonych w listopadzie na nadzwyczajnym walnym zebraniu, odnowiony Zarząd Koła ukonstytuował się jak następuje. Koledzy: F. Torba — prezes, E. du Puget i J. Derczyński — wiceprezesi, M. Szymański — sekretarz, M. Kowański — skarbnik, J. Kaszubowski — księgowy, Z. Hasuka — gospodarz, Z. Wojtynowski — referent sportowy. To samo zebranie uchwało na wniosek Zarządu, nadzwyczajny preliminarz budżetowy na okres do 31 marca 1954, zmykający się po obu stronach sumą £117.18.0.

(Jan Derczyński)

LONDYN

Sekcja Młodych przy Kole nr. 30 zapoczątkowała serię wieczorów towarzyskich „Andrzejkami“ dn. 30 listopada br. w Domu Kombatanów w Londynie. O zwyczajach związanych z tym dniem mówił kol. J. Sienkiewicz. W bardzo miłym nastroju próbowano różnych sposobów wróżenia, nie pomijając, oczywiście, tradycyjnego lania wosku.

Staraniem Sekcji Imprezowej Koła Kobiet Żołnierzy PSK dn. 28.11. br. odbyły się w Domu Ochotniczej tradycyjne „Andrzejkę“. Uczestnicy wieczoru próbowali dowiedzieć się, co im los gotuje, wróżąc sobie wielorakimi sposobami. Z kolei nastąpiła herbatka towarzyska połączona z loteryjką, z której dochód przeznaczono na paczki świąteczne dla chorych koleżanek.

SPROSTOWANIE

W „Wykazie kursów nauczania przedmiotów o czystych“ („Polska Walcząca“ z 11 października br.) podano błędnie, że Koło SPK Nr 118 w Brighton prowadzi szkołę. Bład ten prostujemy, wyrażając jednocześnie nadzieje, że Koledzy z Koła w Brighton będą usilnie dążyli do utworzenia szkoły dla blisko pół setki działawy i że wysiłki chęć będą uwieńczone powodzeniem.

Z WYDAWNICTWA

Loteryjka historyczna

Dzięki inicjatywie kilku kombatanów z Edynburga ukazała się „Loteryjka historyczna“, która niewątpliwie powitana będzie z radością przez młodych i najmłodszych emigrantów jako miły podarek gwiazdkowy, a przez ich rodziców i nauczycieli jako cenna i bardzo potrzebna pomoc w nauczaniu historii ojczystej.

„Loteryjka“ to łatwa i ciekawa gra, która ma — jak piszą autorzy w przedmowie — uczyć bawiąc i bawić ucząc. Trzeba stwierdzić, iż do spełnienia tego zdania „Loteryjka“ jest solidnie wyekwipowana. W estetycznym pudełku na kartonach zawiera ona 80 rysunków w kilku kolorach, przedstawiających królów polskich, bohaterów narodowych, zasłużonych artystów, a ponadto obrazy niektórych monumentalnych gmachów i zabytków historycznych w Polsce.

Ponieważ celem gry jest pobudzenie zainteresowania dziejami Polski — uzupełnieniem „Loteryjki“ jest przewodnik w postaci sporej broszury, która obok wyjaśnień prawideł gry i możliwości wykorzystania jej przez dzieci o dość dużej rozpiętości wieku, zawiera objaśnienia rycin i skróty historii Polski od zarania aż do najnowszych czasów.

LB.

SPK na szerokim świecie

W r. 1948, dzięki staraniom Zarządu Głównego SPK, wielu kombatanów - studentów uzyskało możliwość wyjazdu do USA celem dokończenia przerwanego przez wojnę studiów. Obecnie zaczynają napływać wiadomości o wynikach tej akcji. Oto jedna z nich.

USA

Zaszczytne wyróżnienie polskiego kombatanta

Kol. Janusz Zawodny, b. żołnierz A.K. oraz 12-go Pułku Ułanów, uzyskał następującą stopnie naukowe:

1950 — Bachelor of Science, 1951 — Master of Arts in Political Science, 1953 — Doctor of Philosophy in Political Science. Pierwsze dwa stopnie uzyskał na Uniwersytecie stanu Iowa, trzeci — na Stanford University w Kalifornii.

W ciągu tych studiów kol. Zawodny nie korzystał z żadnej pomocy finansowej.

Ostatnio praca jego została wyróżniona w sposób, przynoszący mu zaszczyt, przez amerykańską instytucję naukową, złożoną z czołowych naukowców z dziedziny nauk społecznych The Social Science Research Institute w Waszyngtonie. Instytut wybiera corocznie, z tysięcy młodych naukowców ze St. Zjedn. i Kanady, kilku doktorantów, nadaje im tytuł „Research Fellow“ i stypendium na samodzielne badania w ciągu jednego roku. Kol. Zawodny jest jednym z sześciu doktorantów, wybranych z dziedziny nauk politycznych na rok 1953/54. Jest on zarazem pierwszym Polakiem, który został mianowany „Research Fellow“.

W liście skierowanym do

Zarządu Głównego SPK kol. Zawodny składa mu podziękowanie za pomoc w wyjeździe do USA. Widać, że nie poszła ona na marne.

HOLANDIA

Proces ks. bisk. Kaczmarska tematem sztuki w języku holenderskim.

W ramach obchodu Święta Niepodległości w Utrechcie zespół holenderski odegrał utwór sceniczny pióra p. Ciecinskiego p.t. „Nieludzka Sprawa“, osunty na tle procesu ks. Biskupa Kaczmarska. Zdania, wypowiadane przez oskarżonego, prokuratora i prezesa sądu oraz świadków, były wzięte dosłownie ze sprawozdań z procesu.

Obchód Święta Niepodległości w Utrechcie został zorganizowany przez zarząd kół lokalnych SPK i Polskiego Towarzystwa Katolickiego dn. 15 listopada. (Wspominaliśmy już o tym pokrótce. — Red.)

Podczas akademii przemówił ks. Romala, prezes Oddziału SPK kol. Werner, który zarazem dokonał dekoracji kol. Łojko, Ciecierskiego i Ochaba Medalem Wojska Polskiego. Dr N. W. Komar (w języku holenderskim)

BELGIA

Sztandar Koła SPK Houthalen w Belgii został poświęcony. Na uroczystość, która odbyła się w październiku przybyły pocztą sztandarowe SPK z innych miejscowości. Rozpoczęła ją nabożeństwo w miejscowym kościele, podczas którego miejscowy duszpasterz polski wygłosił piękne kazanie.

Akademie otworzył prezes Oddziału kol. L. Fluder, poczym wręczył nowopowięco-

ny sztandar prezesowi Koła Houthalen. Sekretarz Oddziału kol. W. Dropiński wygłosił przemówienie w języku francuskim, skierowane do miejscowego burmistrza oraz innych gości belgijskich, mówiąc o walkach pod sztandarami polskimi w przeszłości, w obronie cywilizacji chrześcijańskiej. Dalej przemawiał kol. I. Marcinkowski prezes Okręgu SPK Limburgia.

KENIA

8 listopada miejscowy oddział British Legion zorganizował uroczystość składania wieńców pod pomnikiem ku czci żołnierzy poległych podczas I-ej i II-ej wojny światowej. Prezes kol. Królikowski złożył imieniem Koła SPK wieniec o barwach narodowych.

11 listopada, staraniem Koła SPK udekorowano kwiatami i oświetlono groby żołnierzy Polaków, pochowanych na miejscowym cmentarzu wojskowym w Nairobi. Przy licznym udziale Polonii ks. kan. Wargowski odprawił modły za poległych.

15 listopada, było nabożeństwo i akademia. Po zagajeniu przez Prezesa Związku Polaków p. O. Piętażka kol. Królikowski wygłosił odczyt o znaczeniu Święta Niepodległości.

POSZUKIWANIA

Stanisław KOWALSKI, który przebywał w Slinfold Camp nr. Horsham — Sussex poszukiwany przez Ferdynanda Zarzyckiego, który ma dla niego wiadomości od żony w kraju.

Poszukiwani zechcą przesłać swoje adresy do Zarządu Głównego SPK, 18, Queens Gate Terrace, London, S.W.7.